

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO**Sportowcy nagrodzeni
przez burmistrza

str. 3

WĄBRZEŻNOŚwięconka w kasku
przyciągnęła tłumy

str. 6

GMINA DĘBOWA ŁĄKAWielkanocne imprezy
szkolne

str. 8

PIŁKA NOŻNA

Fatalna passa Unii

str. 32

CZWARTEK

21 KWIETNIA 2022

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 16/2022 (678)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Karambol w Jarantowicach

GMINA RYŃSK ▶ W środę (13.04) na drodze wojewódzkiej nr 534 w Jarantowicach doszło do zderzenia dwóch aut osobowych i ciągnika rolniczego. Poszkodowanych zostało pięć osób, w tym troje dzieci. Sprawczyni straciła już prawo jazdy



Około godziny 7.45 policjanci ruchu drogowego dokonujący pomiaru prędkości w Jarantowicach usłyszeli huk zderzenia, kilkaset metrów od miejsca, w którym kontrolowali pojazdy. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli z pomocą. Na miejscu zastali dwa rozbite auta oraz ciągnik rolniczy z dwukołową przyczepą. Policjanci wezwali karetki pogotowia oraz straż pożarną, po czym przystąpili do udzielania pomocy poszkodowanym.

– Jak ustalili mundurowi, 35-letnia mieszkanka gminy Ryńsk,

kierująca pojazdem marki Audi A3, wykonała bardzo niebezpieczny manewr wyprzedzania ciągnika rolniczego na wzniesieniu drogi! W jego wyniku doprowadziła do czołowego zderzenia z jadącym z przeciwka pojazdem marki Audi A4, a następnie sama uderzyła w bok ciągnika – podaje mł. asp. Krzysztof Świerczyński z Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie.

W wyniku zdarzenia poszkodowanych zostało łącznie pięć osób: sama sprawczyni oraz 28-letnia kierująca audi A4, która wiozła do szkoły trójkę swoich dzieci w wie-

ku 6, 7 i 11 lat. Wszyscy przewiezieni zostali do szpitala, na szczęście nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Kierujący ciągnikiem rolniczym nie wymagał pomocy medycznej. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Policjanci natychmiast zatrzymali prawo jazdy sprawczyni, a za stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym odpowie teraz przed sądem. Grozi jej bardzo wysoka grzywna oraz nawet 3 lata zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi.

(ak), fot. KPP Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Telemarketerzy prawdziwą zmorą

Nasza stała Czytelniczka ma problem, w jaki sposób uwolnić się od nagminnych i nachalnych komunikatów telefonicznych.



– Od przynajmniej pół roku otrzymuję połączenia dotyczące zadłużenia – informuje wąbrzeżnianka. – Gdy odbieram telefon, słyszę komunikat na temat postępowania w przypadku zadłużenia finansowego. Nie mam żadnego kredytu, ani pożyczki, więc rozmowa nie ma sensu. Te połączenia są z automatu, więc nie ma też możliwości rozmowy. Zablockowanie numeru dzwoniącego też nic nie daje, bo wyświetlają się najróżniejsze inne numery i nie zawsze traktowane są przez aparat jako podejrzenie spamu. Zauważyłam, że ilość tego typu połączeń wzrasta po zrobieniu przeze mnie zakupów internetowych. Oczywiście pewności nie mam, ale zachodzi

dziwna zbieżność czasowa – dodaje wzburzona kobieta.

Kolejną rozmówczyni opowiada o natrętnych namowach na zakup paneli fotowoltaicznych.

– Nic nie pomagało tłumaczenie, że mieszkam w bloku i nie mam żadnej mocy sprawczej i nabywczej na proponowane produkty. Przy którymś telefonicznym nagabywaniu doszło do takiej irytacji, że nakrzyczałam na telemarketera, który tylko wykonuje swoją pracę. Czy jest jakiś sposób, żeby nie być zmuszonym do wielokrotnego tłumaczenia się w sprawach mnie absolutnie nie interesujących? – pyta mieszkanka regionu.

dokończenie na str. 7

Wirtualnie o kluczowych sprawach

WĄBRZEŻNO ▶ Burmistrz Tomasz Zygnarowski wprowadził w życie cykliczne wirtualne spotkania z mieszkańcami miasta, w których odnosi się do bieżących spraw



Z reguły takie spotkania odbywają się w piątki. Ostatnie zaś odbyło się wyjątkowo w przedświąteczny poniedziałek. Na początku nagrania burmistrz

pokazał karty świąteczne, które zostały wysłane do zaprzyjaźnionych z urzędem osób. Sprawy ważne w ostatnim czasie to przetargi na przebudowę ulic:

Okreśną i Akacją. Ogólne szacowane koszty powinny się mieścić w kwocie 4,6 mln zł. Nadesłane oferty przetargowe oscylują pomiędzy 6-7 mln zł.

Ten nieprzewidziany wcześniej wzrost kosztów trzeba przeanalizować i przekalkulować. Sytuacja gospodarcza nie jest łatwa, a ilość potrzeb w naszym mieście nie maleje. Przebudowa ulic na Osiedlu Ptasim czy modernizacja Ogródka Jordanowskiego, zgodnie z życzeniami mieszkańców naszego miasta, jest warta uwagi.

– Sportowcy, którzy promują Wąbrzeźno, też winni być docenieni. Dlatego wyróżnienia i nagrody należą się pływakom i lekkoatletom. Robert Stasiak został nowym komendantem Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie. Komendantowi i jego zastępcy składam życzenia owocnej współpracy – mówi burmistrz.

W swoim wystąpieniu dodaje: – Ostatnia sesja to najbar-

dziej dla mnie istotny punkt, który dotyczył budżetu na wydatki odnoszące się do inwestycji na Podzamczu w zakresie wygospodarowania miejsca na kampery, przeobrażeń pomostu, określanego do tej pory jako sierp oraz utworzenia wieży widokowej nad widownią w amfiteatrze. Bez odpowiednich środków jesteśmy bez szans, żeby zrealizować wszystkie zadania, które interesują wąbrzeźnian. Wszystkie projekty zostają na bieżąco opracowywane i zaopiniowane przez mieszkańców miasta – przyznaje Zygnarowski.

W zakresie prac remontowych dotyczących ulic Jeziornej i Hallera udało się dokończyć tę pierwszą, a w drugim przypadku pozostało położyć jeszcze jedną warstwę bitumiczną nawierzchni.

– Wkrótce ukaże się kolejny kwartalniki urzędu miasta, który dostępny będzie w sklepach i innych punktach. Przedsta-

wiony w nim kalendarz imprez stanowi poniekąd specyficzny kulturalny rozkład jazdy. Wydział Promocji UM, Wąbrzeski Dom Kultury, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna dysponują i chętnie prześlą wszystkim zainteresowanym obszerny wykaz zaplanowanych spotkań w plenerze – wylicza wóldarz.

Zygnarowski zasnaczył też, że w dalszym ciągu Ukraina wymaga wsparcia. – W kwietniu nadal odnotowuje się brak pomocy systemowej. Pozostaje nadzieja na szybki koniec wojny. Jest wiele wyzwań, ale przy wsparciu mieszkańców Wąbrzeźna wszystko jest możliwe – podsumował Zygnarowski.

Następne wirtualne spotkanie odbędzie się w piątek. Na zakończenie tego kontaktu burmistrz Tomasz Zygnarowski złożył wszystkim życzenia świąteczne.

B. Walas
Fot. archiwum

Wąbrzeźno

Statuetki Burmistrza czekają

Jeśli znacie osobę, firmę, stowarzyszenie, organizację, która w sposób szczególny przysłużyła się w jakiejś dziedzinie życia społecznego lub gospodarczego Wąbrzeźna, to zgłoście jej kandydaturę do prestiżowej nagrody – Statuetki Burmistrza Wąbrzeźna.



Regulamin, wzór wniosku oraz inne szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej urzędu miasta (wersje papierowe w siedzibie urzędu). Statuetki Burmistrza Wąbrzeźna to prestiżowe wyróżnienia, które przyznawane są za szczególne dokonania w ważnych dziedzinach naszego życia społecznego.

Przyznawane są w kilku kategoriach: wspieranie finansowe, rzeczowe lub organizacyjne rozwoju kultury i sportu w mieście (Mecenas Kultury i Sportu); dynamiczny rozwój gospodarczy, szczególne osiągnięcia i zasługi dla rozwoju miasta, promowanie miasta w kraju i za granicą (Lider Przedsiębiorczości); wkład

w rozwój idei społeczeństwa obywatelskiego w mieście, wybitną działalność charytatywną i filantropijną (Aktywny Obywatel/Aktywna Organizacja) oraz szczególne osiągnięcia i zasługi dla miasta i jego mieszkańców, promowanie miasta i popularizowanie osiągnięć jego mieszkańców przez osoby lub instytucje spoza Wąbrzeźna (Nagroda Specjalna).

Dzięki rekomendacji najaktywniejsi mieszkańcy Wąbrzeźna, niosący innym pomoc i wsparcie zostaną wyróżnieni tą prestiżową nagrodą. Jak informuje magistrat, wnioski (rekomendacje) o przyznanie statuetek mogą składać wszyscy zainteresowani, tj. organy i jednostki samorządowe, organizacje pozarządowe, osoby prawne, a także również osoby fizyczne. Zgodnie z regulaminem, o wyborze kandydatur zdecyduje Kapituła Konkursowa, natomiast Nagrodę Specjalną przyznaje burmistrz.

(oprac. krzan)
Fot. (UM Wąbrzeźno)

Powiat

Ekoaktywni, czyli LGD mieszkańcom

Mieszkańcy powiatu wąbrzeskiego mogą liczyć na udział w ciekawych wydarzeniach i przedsięwzięciach kulturalnych, sportowych, ekologicznych oraz profilaktycznych.

Wszystko dzięki wsparciu LGD Ziemia Wąbrzeska i ofercie Urzędu Miasta Wąbrzeźno przygotowanej dla mieszkańców gmin Dębowa Łąka, Książki i Ryńsk oraz Wąbrzeźna, czyli samorządów należących do Lokalnej Grupy Działania Ziemia Wąbrzeska. Jak informuje Anna Borowska, działania będą realizowane w ramach projektu „Ekoaktywni z LGD”, który w konkursie organizowanym przez Lokalną Grupę Działania Ziemia Wąbrzeska uzyskał wsparcie finansowe w wysokości 50 tys. zł z Europejskiego Funduszu Społecznego.

– W ofercie dla uczestników znalazły się m.in. wycieczka do wioski tematycznej, warsztaty popularizujące ideę zero waste (tzn. bez śmieci, bez marnotrawstwa), warsztaty w drewnie, spektakl teatralny, spotkania z pedagogiem, ogród społeczny – wyjaśnia Anna Borowska. –

Natomiast dla wszystkich chętnych z obszaru działania LGD Ziemia Wąbrzeska zaproponowano udział w wykładzie na temat idei „zero waste”, a także rajdy rowerowe. W czasie trwania projektu odbędzie się 10 rajdów – dodaje.

Realizacja projektu rozpocznie się w maju i potrwa do września. Dokumenty rekrutacyjne należy złożyć do 6 maja w Urzędzie Miasta Wąbrzeźno – pokój nr 3, ul. Wolności 18. Regulamin oraz niezbędne druki, w tym formularz zgłoszeniowy, dostępne są na stronie internetowej urzędu miasta www.wabrzezno.com (w wyszukiwarce wystarczy wpisać Bądź ekoaktywny!) lub można je otrzymać w Urzędzie Miasta (pok. nr 3, ul. Wolności 18). Szczegółowe informacje pod numerem telefonów 56 688 45 14 lub 693 360 062.

(oprac. krzan)

Sportowcy nagrodzeni przez burmistrza

WĄBRZEŻNO ▶ Burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski przyznał dwa stypendia, osiem nagród oraz jedno wyróżnienie za osiągnięcia sportowe w 2021 r. Uroczystość wręczenia stypendiów i nagród odbyła się w ratuszu w poniedziałek 11 kwietnia



Podczas gali uzdolnionym sportowcom towarzyszyli trenerzy oraz rodzice. Burmistrz podziękował utalentowanym wąbrzeźnianom za zasługi dla rodzinnego miasta. – Dziękuję za godne reprezentowanie Wąbrzeźna oraz jego promocję na arenach wojewódzkiej i krajowej. Serdecznie wszystkim gratuluję osiągniętych sukcesów i życzę, aby bieżący rok również w nie obfitował. Jesteście naszą dumą – powiedział do zgromadzonych burmistrz Tomasz Zygnarowski.

Stypendia sportowe otrzymały: Wiktoria Świś (powołanie

do kadry narodowej w pływaniu); Kornelia Granda (szczególne osiągnięcia w lekkoatletyce – II miejsce w biegu sztafetowym 4x100 m podczas Mistrzostw Polski do lat 16).

Nagrodami sportowymi zostali uhonorowani młodzi pływacy i lekkoatleci: Wiktoria Jaworska (pływanie, IV miejsce w wyścigu sztafetowym na dystansie 4x1250m podczas Mistrzostw Polski w pływaniu długodystansowym na wodach otwartych); Kajetan Dąbrowski (pływanie, VI miejsce na dystansie 50 m stylem klasycznym pod-



czas Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego); Michalina Zygnarowska (pływanie, III miejsce na dystansie 50 m stylem klasycznym i III miejsce na dystansie 100 m stylem klasycznym podczas Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego); Oliwia Makowska (pływanie, I miejsce na dystansie 100 m stylem dowolnym, II miejsce na dystansie 200 m stylem dowolnym i II miejsce na dystansie 400 m stylem zmiennym podczas Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego); Matylda Rarus (pływanie, III miejsce na dystan-

sie 100 m stylem klasycznym podczas Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego); Lena Drozdalska (lekkoatletyka, II miejsce w biegu na 200 m podczas Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego); Kaja Dalańska (lekkoatletyka, III miejsce w rzucie piłeczką palantową podczas Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego); Urszula Zrada (lekkoatletyka, II miejsce w biegu na 200 m podczas Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego).

Ponadto wyróżnieniem sportowym burmistrz wyraził uznanie

dla osiągnięć w pracy Barbary Dąbrowskiej – trenerki klubu „Przyjazne wody”, którego zawodniczki i zawodnicy odnieśli sukcesy na arenie wojewódzkiej, zaś Wiktoria Świś została powołana do kadry narodowej.

Stypendia, nagrody i wyróżnienia przyznawane są na wniosek każdego zainteresowanego. Szczegółowe zasady ich przyznawania zostały określone w załączniku nr 1 do uchwały nr XXI-V/162/20 Rady Miasta Wąbrzeźno z 16 grudnia 2020 r.

(krzan),

fot. UM Wąbrzeźno



Powiat

Będzie nowa droga

14 kwietnia starosta wąbrzeski wraz z wicestarostą spotkali się z prezesem zarządu Przedsiębiorstwa Robót Drogowych DROBUD Sp. z o.o. Rafałem Kalinowskim w celu podpisania umowy na przebudowę drogi Wielkie Pułkowo-Łobdowo.

Koszt inwestycji to 4 140 598,94 zł z czego kwota 2 033 242,00 zł zostanie sfinansowana w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Pozostałą kwotę pokryje samorząd Powiatu Wąbrzeskiego przy współfinansowaniu Gminy Dębowa Łąka. Planowany termin zakończenia

prac – do 18 miesięcy od dnia zawarcia umowy.

– O postępie prac będziemy informować za pośrednictwem strony internetowej oraz profilu Facebook – informuje Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie.

(red),

fot. Powiat Wąbrzeski



Stop wypalaniu traw!

LASY PAŃSTWOWE ▶ W świadomości wielu nadal tkwi bzdurne przekonanie, że wypalanie traw użyźnia glebę. To mit. To głupota. Wypalanie traw jest szkodliwe. I nielegalne. Niszczy ekosystem.



Początkowo podpalanie suchej roślinności wczesną wiosną i późną jesienią było prymitywnym zabiegiem rolniczym. Takim pójściem na łatwiznę w odchwaszczaniu suchej roślinności. Przygotowaniem ziemi pod uprawę. Niestety nadal jest stosowane na zaniebanych łąkach i nieużytkach. Co więcej rolnicy wypalający trawy mogą stracić dopłaty UE.

Lasy Państwowe od lat pro-

wadzą kampanię edukacyjną „Stop wypalaniu traw!” Często jest ono bowiem przyczyną pożaru lasów. Od 1. stycznia tego roku (do 25.03. br.) wybuchło 1.064 pożarów lasów. Aktualnie jest wyjątkowo sucho. Dla porównania w ubiegłym roku w tym samym czasie odnotowano jedynie 113 pożarów. Wypalanie traw tylko potęguje zagrożenie. Każdego roku wraz z nadejściem wiosny łąki

spowija dym. Na nieużytkach, w przydrożnych rowach i miedzach pojawiają się niszczące płomienie. Płomienie z łatwością mogą przedostać się do pobliskich lasów czy domostw. Często dochodzi do tragedii.

Lasy Państwowe walczą z mitem jakim jest przekonanie, że wypalanie traw to najlepszy sposób na poprawę jakości gleby i najtańszy sposób na pozbycie się niechcianych chwastów. A tak wcale nie jest. Wypalanie traw nie użyźnia gleby. Szkodzi jej.

Przynosi niepowetowane straty w środowisku. Po pierwsze wysoka temperatura powstająca podczas wypalania powoduje nadmierne nagrzewanie się górnych warstw gleby. Następuje dezaktywacja biologiczna czyli zniszczenie wszystkiego co dla gleby istotne. Ginią liczne drobnoustroje glebowe uczestniczące w procesie rozkładu. Wypalanie traw nie użyźnia gleby tylko ją wyjaławia. Od palącego się poszycia gleby, może zapalić się również podziemna warstwa

torfu. Pożar torfu jest wyjątkowo trudny do ugaszenia, zdarza się, że trwa nawet kilka miesięcy. Ponadto łąka po pożarze regeneruje się przez kilka lat, natomiast odtworzenie pokładów torfu wymaga wielu wieków.

Po drugie podpalanie łąk to barbarzyński sposób zabijania zwierząt. Wiele zwierząt, nie mając możliwości ucieczki, pali się żywcem. Zniszczeniu ulegają tzw. naturalne miodowniki dla pszczoł. Owady te giną w płomieniach. Zmniejsza się liczba zapylonych kwiatów, a w konsekwencji obniżenie plonów roślin.

Ginią mrówki. Jedna kolonia mrówek zjada 4 miliony szkodliwych owadów rocznie. Ginią ptaki. Niszczony są miejsca lęgowe wielu gatunków gnieźdzących się na ziemi lub w strefie krzewów. Palą się gniazda już zasiedlone, z jajami czy pisklętami. Dla przykładu skowronek buduje gniazdo bezpośrednio na ziemi, pośród niezbyt gęstych traw, w płytkim dołku wyściełanym żółtymi.

I traci życie podczas podpalenia łąk.

Wypalanie traw uśmierca żaby, ślimaki. Płomienie niszczą miejsca bytowania kuropatw i bażantów. Ginią wiele innych zwierząt: krety ryjówki, jeże, zające, lisy, borsuki, kuny, nornice, badylarki, ryjówki i inne drobne gryzonie. A kiedy pożar zajmie las życie tracą również duże zwierzęta leśne, takie jak sarny, jelenie czy dziki. Dlatego leśnicy Pomorza i Kujaw nie tylko edukują ale i przestrzegają. Wypalanie traw jest zabronione na podstawie ustawy o ochronie przyrody. Zabrania ona wypalania roślinności na obszarach łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk lub szuwarów. Naruszenie tego przepisu to wykroczenie zagrożone karą grzywny, aresztu a nawet wieloletniego więzienia. W przypadku przerzutu ognia na tereny leśne czy zabudowania sankcje mogą być bardziej dotkliwe.

STOP POŻAROM TRAW

JEDNA ZAPAŁKA MOŻE ZMIEŃĆ WSZYSTKO



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Zróbmy tłum dla Klimka

REGION ➤ Już w najbliższą sobotę 23 kwietnia o godzinie 18.00 odbędzie się na zamkowym dziedzińcu w Golubiu-Dobrzyniu koncert charytatywny dla Klimka Szumanna

Wystąpi Olka Fingas z zespołem „I co teraz” oraz przyjaciółmi. Zaplanowano kiermasz książek oraz zabawę dla dzieci – połączenie zwiedzania zamku z poszukiwaniem książek.

Przypomnijmy. Klimek Szumann urodził się jako wcześniak w 6. miesiącu ciąży, ważąc niewiele ponad 1.200 gram. W ciągu trzech miesięcy w szpitalu przeszedł 6 operacji ratujących życie. Cierpi na porażenie mózgowie. Obecnie ma 7 lat. Jego mama Karolina Szumann robi wszystko, by Klimek nie miał przerwanej rehabilitacji. I jak na razie jej się to udaje. To zderzona kobieta, dla której dziecko jest najważniejsze. Korzysta ze wszystkich możliwych wsparć. Koszty rehabilitacji są jednak tak wysokie, że bez pomocy przyjaciół, między innymi takich charytatywnych koncertów, nie dałaby rady.

– Rehabilitacja jest najważniejsza – mówi Karolina Szumann. – To profilaktyka przeciwbólowa, ale też rozwój i postęp. Klimek jest tak dobrze dzięki rehabilitacji wyprowadzo-



ny, że został zakwalifikowany do operacji kręgosłupa, którą przeszedł w Szczecinie w ubiegłym roku.

Miesięczny koszt rehabili-

tacji Klimka to 4.700 zł. Nawet jeżeli pani Karolina uzyska dofinansowanie, to i tak musi zapłacić 30 procent tej kwoty z własnej kieszeni. Do tego wymiana

ortez (bo dziecko rośnie) minimum raz na 1,5 roku – 4.500 zł, siedziska ortopedycznego – 8.500 zł.

– Właśnie to siedzisko jest

nam teraz najbardziej potrzebne – mówi pani Karolina. – Bez wsparcia lokalnej społeczności nie wiem jak byśmy sobie poradzili. Dofinansowania na przykład na rehabilitację są przyznawane na kilka miesięcy. Więc cały czas pieniędzy trzeba szukać, by zachować ciągłość rehabilitacyjną. Kwoty na ortezy czy siedzisko trzeba wyłożyć z góry bez pewności, że uzyska się jakieś dofinansowanie.

Klimek potrzebuje stałej opieki. Karolina Szumann zrezygnowała z pracy, by zająć się synem.

– Muzyka to klucz do serca Klimka, uwielbia ją, dlatego z całego serca dziękuję za zorganizowanie tego koncertu połączonego ze zbiórką dla Klimka. Dziękuję – mówi wzruszona Karolina Szumann.

Koszt cegiełki na koncert to tylko 15 złotych. To jak Golub-Dobrzyń? W sobotni wieczór na zamku. Zróbmy tłum dla Klimka.

(ag),

fot. Karolina Szumann



Powiat

Odwiedzili podopiecznych POW

W środę 13 kwietnia starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz wraz z wicestarostą Karolem Sarneckim, a także dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Justyną Przybyłowską, z upominkami od zajączka, odwiedzili dzieci w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej w Książkach.

Spotkanie przebiegało w życzliwej, świątecznej atmosferze. Była to także okazja do spotkania z pracownikami, porozmawiania o codziennym funkcjonowaniu placówki oraz złożenia życzeń Wielkanocnych. – Jeszcze raz serdecznie dziękujemy za miłe spotkanie – podsumowują samorządowcy.

(red), fot. Powiat Wąbrzeski



Święconka w kasku przyciągnęła tłumy

WĄBRZEŃNO ▶ W Wielką Sobotę 16 kwietnia na Plac Jana Pawła II w Wąbrzeźnie tłumie zjechali motocykliści z wielu miast regionu, nie tylko z powiatu wąbrzeskiego, ale też z Kowalewa Pomorskiego, Golubia-Dobrzyń, Torunia, Grudziądza, Jabłonowa Pomorskiego. Ponadto nie zabrakło niezmotoryzowanych mieszkańców miasta, którzy licznie zjawili się z tradycyjnymi koszykami święconki. Poświęcenie pokarmów dokonał Diecezjalny Kapelan Motocyklistów ks. Paweł Dąbrowski



Wszystkich przybyłych na wąbrzeski rynek przywitał ks. kanonik Jacek Dudziński, proboszcz Parafii Matki Bożej Królowej Polski, który przekazał prowadzenie uroczystości ks. Pawłowi – do października ubiegłego roku wikariuszowi w parafii pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Wąbrzeźnie, a obecnie proboszczowi parafii św. Jakuba Apostoła w Ostrowitem w gminie Biskupiec w powiecie nowomiejskim.

– Święcenie pokarmów w kasku to swego rodzaju nowa tradycja, rodząca się u nas w Wąbrzeźnie. W tym roku chyba po raz szósty

odbywa się święconka w kasku prowadzona przeze mnie, ale wiem, że już wcześniej także się tu odbywała – mówił ks. Paweł Dąbrowski.

Celebrując uroczystość, ks. Paweł pobłogosławił pokarmy, przygotowane przez wiernych. – Przypomnę słowa świętego Pawła apostoła „czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie”. Spożywanie posiłku jest też czynnością świętą, dlatego modlimy się przed i po jedzeniu – mówił duchowny. – A w największe Święto Zmartwychwstania święcimy także pokarmy. Kiedy zakończymy święty post pas-

chalny i we mszy świętej spotkamy Chrystusa Zmartwychwstałego, powrócimy z radością do naszych domów i z Chrystusem zasiądziemy do wspólnego świątecznego stołu. Wyrazimy wtedy wzajemną życzliwość podczas składania sobie życzeń czy dzielenia się poświęconym jajkiem, znakiem nowego życia – zwracał się do zebranych. – Prośmy Chrystusa Pana, zawsze obecnego wśród tych, którzy go miłują, aby pobłogosławił te pokarmy na stół wielkanocny – mówił ks. Paweł Dąbrowski, dokonując błogosławieństwa. – Chlebie żywy, który zstąpiłeś z nieba i w komu-

nii świętej dajesz życie światu, pobłogosław ten chleb i wszelkie świąteczne pieczywo na pamiątkę chleba, którym nakarmiłeś lud słuchający Ciebie wytrwale na pustkowiu i który po swym zmartwychwstaniu przygotowałeś nad jeziorem dla swoich uczniów. Baranka Boży, który zwyciężyłeś zło i obmyłeś świat z grzechu, pobłogosław to mięso, wędliny i wszelkie pokarmy, które będziemy jedli na pamiątkę Baranka Paschalnego i świątecznych potraw, które Ty spożyłeś z apostołami podczas ostatniej wieczerzy. Pobłogosław także naszą sól, aby chroniła nas

od zepsucia. Pobłogosław te jajka, znak nowego życia, abyśmy dzieląc się nimi w gronie rodziny i bliskich mogli się także wzajemnie dzielić radością z tego, że jesteś z nami. Daj nam wszystkim dojść do wiecznej uczy Twojej, tam gdzie Ty żyjesz i królujesz na wieki wieków – pobłogosławił zebranych duchowny.

Przypomnijmy, że pierwsze motoświęconki w Wąbrzeźnie zainicjowali miłośnicy motocykli Witold Rękas oraz Krzysztof Karczewski. Od początku swojej posługi w Wąbrzeźnie wspierał ich ks. Paweł Dąbrowski.

(tekst i fot. krzan)



Seanse filmowe jeszcze w kwietniu

WĄBRZEŹNO ➤ 28 kwietnia Wąbrzeski Dom Kultury ponownie odwiedzi BNP PARIBAS IDE DO KINA. WDK wspólnie z Bankiem BNP Paribas i Outdoor Cinema zapraszają na najlepsze filmowe seanse

Nie zabraknie najgorętszych tytułów tego roku. W lokalnym oddziale Banku BNP Paribas przy ul. 1 Maja 39 można otrzymać Voucher VIP na bilet (liczba Voucherów ograniczona). Szczegóły na miejscu. Bilety do zakupu na stronie https://idedokina.pl/trasa_kina/szczegoly/468 lub w kasie kina w dniu przyjazdu. Wąbrzeski Dom Kultury nie prowadzi sprzedaży biletów.

Seanse:

– godz. 13.00 „Basia 2” / Бася 2 (bezpłatnie dla dzieci z Ukrainy); Продовження пригод рішучої 5-річної дівчинки, відомої шанувальникам книг Зофії Станецької та Маріанни Окляк.

Бася – це п'ятирічна героїня кожного дошкільника. Вона має свій характер, плюшевого друга – ведмедика Зджішка, любить желейні цукерки та смугастий одяг. Кожен день вона вигадує щось нове – сьогодні вона хоче стати балериною, а завтра – дресирувальницею диких тварин. У світі Басі все виявляється пригодою – розучування піруетів, спільне готування



чи похід за покупками до супермаркету. З Басею не можна нудьгувати! Перші епізоди серіалу мали успіх серед глядачів у польських кінотеатрах (вони отримали найкращі результати відвідування показу польського мультсеріалу в кінотеатрах);

– godz. 14:00, 16:30 „Sonic 2. Szybki jak błyskawica”; animowany, komedia, 2D DUBBING PL, ograniczenia wiekowe: 6+, cena

biletu: 18 zł normalny, 16 zł ulgowy (szkolny, studencki, seniora), czas trwania: 123 minuty.

Opis: uwielbiany na całym świecie niebieski jeźdźca powraca w kolejnej odsłonie filmu przygodowego „Sonic 2. Szybki jak błyskawica”. Po osiedleniu się w Green Hills, Sonic chce udowodnić, że ma to, czego potrzeba, aby być prawdziwym bohaterem. Test jego możliwości przychodzi

szybko, gdy powraca dr Robotnik (Jim Carrey), tym razem z nowym sojusznikiem, Knucklesem. Obaj planują zdobyć szmaragd, który ma moc niszczenia cywilizacji. Sonic razem ze swoim pomocnikiem, Tailsem wyruszają w podróż, aby znaleźć szmaragd zanim wpadnie w niepowołane ręce.

– godz. 19:00 – „Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledora”

Przygodowy, fantasy, 2D PL, ograniczenia wiekowe: 13+, cena biletu: 18 zł normalny, 16 zł ulgowy (szkolny, studencki, seniora), czas trwania: 142 minuty.

Opis: powrót jednej z najbardziej znanych i lubianych serii filmowych świata. Tym razem „Fantastyczne zwierzęta” zostaną bardzo mocno osadzone w świecie Hogwartu. Profesor Albus Dumbledore (Jude Law) wie, że potężny i zły czarodziej Gellert Grindelwald (Mads Mikkelsen) zamierza zawładnąć światem czarodziejów. Nie mogąc powstrzymać go w pojedynkę, powierza to zadanie magizoologowi Newtowi Skamanderowi (Eddie Redmayne). Staje on na czele nieustraszonej drużyny, złożonej z czarodziejów, czarodziejek i jednego dzielnego mugolskiego piekarza. W niebezpiecznej misji natkną się oni na znane już i nowe zwierzęta oraz staną do walki z coraz liczniejszymi zastępami zwolenników Grindelwalda. Ale jak długo Dumbledore będzie trzymał się z boku, skoro stawka jest tak wielka?

(oprac. krzan)

Wąbrzeźno

Zaśpiewają ulubione pieśni Jana Pawła II

13 maja 2022 r. o godzinie 10.00 w Wąbrzeskim Domu Kultury odbędzie się Ogólnopolski Przegląd „Ulubione Pieśni Jana Pawła II”.



Organizatorzy zapraszają do udziału solistów, schole, zespoły oraz wszystkich chętnych z całej Polski. Deklaracje udziału można składać na adres organizatora w terminie do 29

kwietnia br. Jak podkreślają organizatorzy wydarzenia, muzyka jest nieodłączną częścią kościoła, a utwory chrześcijańskie pozwalają rozwijać pasję wokalne oraz umacniają wiarę.

– Celem imprezy jest upamiętnienie pontyfikatu Jana Pawła II, prezentacja i promocja twórczości muzycznej środowisk chrześcijańskich, propagowanie piosenki religijnej jako formy ewangelizacji i jedności informuje Zofia Afelt. – Tego dnia połączmy się wszyscy i zaśpiewajmy dla tego wielkiego Polaka, który kiedyś powiedział „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali” – dodaje.

Aby wystąpić podczas przeglądu, należy wypełnić kartę zgłoszenia i wraz z oświadczeniem dostarczyć ją do Wąbrzeskiego Domu Kultury. Regulamin dostępny jest na stronie internetowej domu kultury: <http://wdkwabrzezno.pl/ogolnopolnski-przeglad-ulubione-piesni-jana-pawla-ii/>.

(oprac. krzan)
fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Telemarketerzy prawdziwą zmorą



dokończenie ze str. 1

Jeden z mężczyzn wypowiadających się na ten temat mówi, że po wielu spamowych połączeniach doszedł do wniosku, aby odbierać rozmowy tylko ze zidentyfikowanych numerów.

– Jeżeli ktoś nie jest zapisany w moich kontaktach, musi przestać SMS kim jest i w jakiej sprawie dzwoni. Wielu ludzi tak robi i to się sprawdza. Nawet gdy w krótkim czasie mam dwa wywołania z tego samego numeru, chwilę później dociera do mnie

SMS z odpowiednią wiadomością, przynajmniej w 80% przypadków – mówi o swoim sposobie wąbrzeźnianin.

Opisany sposób unikania spamów wydaje się całkiem dobry, ale nie każdy może sobie pozwolić na nieodbieranie połączeń z niezidentyfikowanych numerów. Macie własne, sprawdzone metody unikania spamu? Czekamy na komentarze i opinie.

B. Walas,
fot. ilustracyjne

Wielkanocne imprezy szkolne

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Ciekawe pomysły i udana ich realizacja stają się swojego rodzaju perpetuum mobile



Udokumentowane próby zbudowania maszyny, której zasada działania, wbrew paradygmatom fizyki klasycznej, umożliwiałaby jej pracę w nieskończoność były

podejmowane już w XIII wieku. Szczegółne zainteresowanie tą koncepcją przypadło na wieki XVI i XVII. Natomiast w XXI wieku ta „sztuczka” udała się uczniom

Szkoły Podstawowej w Łobdowie.

Realizacja zgłaszanych pomysłów skutkuje nowymi interesującymi inicjatywami. W ostatnim dniu nauki (13.04.) przed przerwą świąteczną odbyły się klasowe spotkania uczniów z wychowawcami przy wielkanocnym stole. Do tej pory świętowano w ten sposób wigilię Bożego Narodzenia. Kreatywność młodych ludzi z samorządu uczniowskiego Szkoły Podstawowej w Łobdowie, jego opiekunki – matematyczki Iwony Mazurowskiej i rady rodziców nie ma końca. Tradycyjne baby wielkanocne i mniej zapisane w historii kanapki, ale z jajem, dominowały na wspólnym stole.

– Wszystko było smaczne i przebiegło w miłej atmosferze – relacjonuje ósmoklasistka, mocno zaangażowana w życie szkolne, Julia Grenda.

lia Grenda.

Natomiast szef szkolnego samorządu Jan Iwiński twierdzi, że niekoniecznie jest biegły w opisywaniu zdarzenia i woli dokumentować je w wersji filmowej oraz fotograficznej, a słowa pozostawia innym. Tak czy inaczej jest to nowa inicjatywa, która spotkała się z pełną akceptacją całej szkolnej społeczności.

Opiekunka samorządu uczniowskiego Iwona Mazurowska dodaje:

– Jajka były faszerowane szynką z ziołami i oczywiście z odrobiną majonezu. Nie zabrakło też sałatek jarzynowej. Zgodnie z tradycją był też żurek z białą kiełbasą. Na stole pojawiła się też fontanna czekolady, której nie udało się zdobyć na dzień tematyczny z nią związany. Lepiej późno niż wcale. Poza tym czekoladowe wyroby są związa-

ne z tradycją wielkanocną. Nasze wspólne spotkanie miało wymiar szczególnego wydarzenia i zostało zrealizowane także w innych oddziałach. Zabawa w jajka, czyli ich zderzenia w wersji gotowanej, wyłoniła klasowych zwycięzców. W naszej ósmej klasie niepokonanym okazał się Krystian. Miło było też gościć na kameralnej imprezie pracowników obsługi szkoły, którzy otaczają opieką wszystkich uczniów od najwcześniejszych porannych godzin – podkreśla nauczycielka.

Miła atmosfera i atrakcyjny przebieg spotkań przedświątecznych jest podstawą, żeby tego rodzaju zajęcia weszły na stałe do kalendarza szkolnych imprez.

B. Walas
Fot. nadesłane



Region

Rozgrzewka z burmistrzem

W najbliższą niedzielę 24 kwietnia o godzinie 10.00 odbędzie się kolejny, przedostatni trening przygotowujący do czerwcowego „Biegu o wschodzie słońca” w Golubiu-Dobrzyniu.



Rozgrzewkę poprowadzi tym razem Tomasz Zygnarowski, burmistrz Wąbrzeźna. Trasa 10 km. Miejsce zbiórki Zamek Golubski.

Przypominamy, główny „Bieg o wschodzie słońca” odbędzie się 19 czerwca o godzinie 4.16. Już działa strona internetowa www.biegowschodzieslonca.pl;

na której można się zapisać. Dostępna jest mapa z trasą, regulamin oraz lista startowa. Ta stale się powiększa. Na tę chwilę najwięcej zapisało się mieszkańców z Golubia-Dobrzynia, ale pościgać chcą się również biegacze z Torunia czy

Brodnicy.

Do biegu zostało jeszcze kilkadziesiąt dni. A miejsc jest tylko 300. Zawodników obowiązuje limit z godzin, w którym muszą pokonać dystans 12 km. Podczas rywalizacji obowiązywać będzie elektroniczny pomiar czasu. Zawodnik



otrzyma w biurze zawodów chip, który będzie na numerze startowym lub do umieszczenia między sznurówkami. Punkt odżywczy będzie znajdował się w połowie trasy oraz na mecie. Każdy otrzyma pamiątkowy medal.

Niewykluczone są nagrody

pieniężne lub rzeczowe. Wpisowe to od 50 zł za pierwsze pakiety, do 100 zł za pakiety przy zapisie w dniu zawodów. Pytanie tylko czy będą jeszcze miejsca?

Tekst i fot. (ag),
fot. nadesłane

Ostatni dzwonek dla poetów

REGION ▶ Tylko do najbliższego piątku 22 kwietnia poeci-amatorzy w wieku od 10. do 21. roku życia mogą nadsyłać swoje dzieła do XX edycji zmagających organizowanych przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem. Patronem medialnym jest tygodnik CLI (grupa WPR)

– Jest to jubileuszowa edycja konkursu poetyckiego – informuje Jerzy Kowalski, inicjator zmagających i dyrektor skępskiej księżnicy. – Czekamy na wiersze od kolejnych poetów, którzy chcą spróbować swoich sił w pisaniu. Do biblioteki już wpłynęły pierwsze zestawy wierszy, czekamy na kolejne, doświadczenie pokazuje, że najwięcej osób wysłało swoje zgłoszenia w ostatniej chwili. Liczy się data stempla pocztowego, a więc jeszcze przez cały kolejny tydzień będziemy przyjmować przesyłki. Zachęcam do udziału, fundatorzy nagród dopisali, nagrody czekają, gala finałowa odbędzie się w pięknym, skępskim „Jaworze” nad Jeziorem Wielkim. Warto wziąć udział w naszym konkursie.

W piątek 22 kwietnia upływie właśnie termin wysyłania prac do 20. edycji konkursu poetyckiego, który nieprzerwanie z sukcesami jest organizowany przez skępską księżnicę publiczną. Inicjatorem zmagających jest Jerzy Kowalski, obecnie dyrektor biblioteki i organizator, ale niegdyś laureat podobnego konkursu. Na kanwie swoich poetyckich doświadczeń i znajomości środowiska młodych literatów Jerzy Kowalski przed 20 laty odważył się zorganizować pierwszy konkurs poetycki w swoim Skępem. A potem za rok kolejną edycję, i zaczęło się. Konkurs zyskał sławę, stał się prestiżowym zmaganiem młodych poetów na skalę krajową. I tak corocznie do skępskiej biblioteki wpływa około stu zestawów wierszy, a na galach poetyckich w Skępem swoją literacką drogę rozpoczęło wielu młodych twórców.

Zaczęło się w Radziejowie

– Geneza konkursu poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego jest tak odległa jak długa jest moja historia z poezją – wspomina Jerzy Kowalski. – W roku 1991 zająłem trzecie miejsce w Ogólnopolskim Konkursie im. Franciszka Bacińskiego w Radziejowie. Sukces ten pozwolił mi na odważniejsze patrzenie na poezję. Już wówczas w głowie mojej zrodził się pomysł zorganizowania konkursu poetyckiego również w Skępem. Mijały lata mojej kariery zawodowej, w 2003 roku rozpocząłem pracę w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Skępem. Dało mi to możliwość zrealizowania dawno zamierzonych planów.

W marcu 2003 roku idea



konkursowa została wdrożona, od początku zamierzeniem organizatorów było, aby patronat sprawowali władze województwa, powiatu i gminy. Niestety ówczesne władze powiatowe nie wyraziły chęci uczestniczenia w tym przedsięwzięciu. Nad pierwszymi czterema edycjami patronat sprawował marszałek województwa kujawsko-pomorskiego wraz z burmistrzem miasta i gminy Skępe. W piątej edycji do grona dołączył starosta lipnowski. I tak jest do dzisiaj. Patronem 20. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego jest marszałek województwa Piotr Całbecki, starosta lipnowski Krzysztof Baranowski oraz burmistrz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski. Organizatorem jest skępska księżnica publiczna, a Skępe przyciąga kolejnych poetów.

Gustaw Zieliński zobowiązuje

– Tradycje poetyckie Skępego są bardzo odległe – opowiada Jerzy Kowalski. – Najwybitniejszym twórcą skępskim i zarazem osobą wielce zasłużoną dla rozwoju miasta był żyjący w XIX wieku ówczesny właściciel Skępego Gustaw Zieliński.

XX Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Gustawa Zielińskiego w Skępem właśnie rozpoczął się. Może w nim wziąć udział każdy piszący w wieku od 10 do 21 lat, niebędący członkiem profesjonalnego związku twórczego. Tematyka wierszy nie jest ograniczana.

Wiersze należy przesyłać do 22 kwietnia (decyduje data stempla

pocztowego). Ma to być zestaw trzech wierszy, które nie były wcześniej publikowane w czasopiśmie czy wydawnictwach ani nagradzane w konkursach.

Sprawiedliwy konkurs

Prace konkursowe należy nadsyłać napisane wyłącznie piśmem drukowanym przy pomocy komputerowego edytora tekstu w czterech egzemplarzach (każdy wiersz na papierze formatu A-4) na adres: Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem, ulica Kościelna 2, 87-630 Skępe.

Nadsyłane na konkurs wiersze muszą być opatrzone godłem (znak rozpoznawczy, pseudonim umieszczony pod wierszem). Nazwisko i imię, adres, datę urodzenia autora wierszy, numer telefonu, ewentualnie adres i nazwę szkoły należy umieścić w osobnej, zaklejonej kopercie, opatrzonej godłem i wiekiem autora. Kopertę należy włożyć do głównej koperty zawierającej cztery jednobrzmiące zestawy wierszy (dla każdego z czworga jurorów) oraz kopertę z oświadczeniem o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie <https://biblioteka.skepe.pl> i pod numerem telefonu 54 287 70 15.

Jurorzy oceniając wiersze, nie znają danych osobowych ich autora, tylko godło i wiek. Dopiero po ocenie otwierane są koperty z danymi osobowymi, do których przypisywane jest godło. Dzięki temu konkurs jest sprawiedliwy, a o wynikach decyduje tylko jakość utworu.

Skępskie spotkanie poetów

Uroczyste wręczenie nagród i gala poetycka odbędzie się w Skępem 11 czerwca (sobota). Laureaci zostaną o fakcie nagrodzenia poinformowani przez organizatorów konkursu i zaproszeni na galę, w czasie której nie tylko otrzymają nagrody z rąk sponsorów, ale także osobiście zaprezentują swoją twórczość przed publicznością.

Na laureatów konkursu czekają nagrody fundowane przez sponsorów: posłów, senatorów, władarzy miast i gmin, właścicieli firm i przedstawicieli organizacji.

Zacni patronują i sponsorują

– Bardzo ważną rolę w idei konkursu odgrywają sponsorzy, ich rola jest kluczowa – mówi dyrektor Jerzy Kowalski. – Nie sposób wymienić wszystkich darczyńców i dobrodziejów, którzy przyczynili się do organizacji kolejnych edycji konkursu. Dzięki sponsorom konkurs z roku na rok przyciąga coraz większą liczbę uczestników. Patronat najwyższych władz z różnych stopni samorządności daje należyty prestiż i podnosi rangę tego wydarzenia. Te wszystkie elementy sprawiają, że konkurs jest ważnym wydarzeniem poetyckim w Polsce.

Ważną dla poety nagrodą jest opublikowanie jego wiersza. A taką właśnie nagrodę zapewniają także organizatorzy konkursu im. Gustawa Zielińskiego. Zwieńczeniem bowiem każdej edycji zmagających jest wydanie tomiku poezji zatytułowanego „Świtanie wszechczasu”.

Debiutanckie tomiki

– Tytuł zbioru „Świtanie wszechczasu” wymaga kilku słów wyjaśnienia – mówi Jerzy Kowalski. – Odpowiedź na pytanie, dlaczego akurat świtanie i dlaczego wszechczasu jest prosta. Konkurs przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży. Poezja jest czymś ponadczasowym i ponadpokoleniowym. Zwłaszcza, jeżeli mówimy o tekstach już opublikowanych. Ludzie przemijają, a wiersze przez nich zapamiętane zawsze gdzieś pozostaną. I to jest ponadczasowy wymiar poezji i ten wymyślony przeze mnie wszechczas. Zbiór ten dla młodych twórców jest bardzo ważny w ich życiu poetyckim. Dla większości z laureatów jest debiutem, czyli wydarzeniem, do którego twórca w karierze bardzo często wraca.

XX edycja Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego trwa. Czas na przesłanie swoich trzech wierszy upływie 22 kwietnia. Poezję oceniać będzie profesjonalne gremium konkursowe składające się z literatów i pedagogów. Warto więc spróbować swoich sił i oddać pod ocenę fachowców schowane w szufladzie lub napisane z potrzeby chwili utwory. Czekają cenne nagrody.

W młodych poetach siła

– Naszym założeniem jest promowanie młodych ludzi, dlatego górna granica wieku zamyka się na 21 latach – podsumowuje inicjator konkursu Jerzy Kowalski. – Przyszłość należy do młodych i właśnie im trzeba stwarzać warunki do odkrywania swoich talentów i pomnażania ich. Zwycięstwo w konkursie pozwala uwierzyć w siebie i w sens swojej twórczości, która niezauważona przez nikogo mogłaby zginąć w zapomnieniu.

Jurorzy: Monika Kowalska, Edyta Czachorowska, Dariusz Chrobak i Jerzy Kowalski z niecierpliwością czekają na wiersze autorstwa uczestników tegorocznej edycji konkursu, dotychczasowi laureaci zaś na przejęcie do swojego zacnego grona kolejnych młodych literatów, a samorządowcy i sponsorzy na nagrodzenie wybitnych poetów młodego pokolenia i osobiste wysłuchanie ich wierszy.

Do tematu będziemy wracać. Wyłącznym patronem medialnym konkursu jest tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Nie taki luksusowy

XVII/XVIII WIEK ▶ Wersal był oazą piękna. Setki fontann i rzeźb zdobiły przypałacowy park. Na pierwszy rzut oka był to biblijny Eden przeniesiony na Ziemię. Pałac w Wersalu był siedzibą królów Francji w XVII i XVIII wieku, i niestety antywzorem higieny. Dziś nieco więcej o ciemnej stronie rezydencji królów



Już miejsce budowy nowego pałacu budziło kontrowersje. Został wzniesiony początkowo jako domek myśliwski na podparyskich bagnach. Z biegiem lat był rozbudowywany. W końcu stał się gigantyczną rezydencją z setkami pokoi i tysiącami mieszkańców. Każdy z tych mieszkańców pozostawiał po sobie coś co nazwiemy dyplomatycznie „produktami przemiany materii”. Higiena w XVII i XVIII wieku różniła się od współczesnej. Zaczniemy od kąpeli.

W czasach Ludwika XIV i jego następców kąpano się w zimnej wodzie. Ciepła była uznawana za niebezpieczną. Ludzie myśleli, że gorąco otwiera pory skóry, a przez nie do organizmu dostają się choroby. Zamiast przesiadywania w wannach francuscy dworzanie woleli korzystać z mycia gąbkami. Taka „kąpiel” była krótka, ponieważ nieprzyjemna. Kompletne kąpiele nie były praktykowane zbyt często. Historycy podają anegdotę, zgodnie z którą Ludwik XIV odbył w życiu tylko trzy kąpiele. Nie oznacza to, że król był brudasem. Był myty gąbką rano i gołony. Jego ubrania zmieniano kilka razy dziennie. Na służbie miał dwie osobiste praczki. Największym problemem były płaszcze. Były one wyrabiane z futer i ozdabiane biżuterią, w tym drogocennymi kamieniami. Ich pranie było nie-

możliwe, dlatego były często perfumowane. To skutecznie zabijało niezbyt przyjemny zapach stęchlizny.

Dworzanie w Wersalu nosili charakterystyczne peruki. Skąd wzięła się moda na nie? Zaczęło się od wszy, które na potęgę atakowały naturalne włosy. Często jedynym sposobem na ich pozbycie się było golenie głowy. Łysinę zasłaniało perukami. I tak narodziła się moda, która trwała aż do początków XIX wieku.

Dla gigantycznego pałacu wielkim problemem był brak kanalizacji. Każdy z prywatnych pokoi był wyposażony w nocniki. Najwięksi dostojnicy oraz król mieli stylizowane nocniki ukryte wewnątrz krzesła. Mogło to przypominać nieco współczesne muszle klozetowe. Służba nieraz miała problemy z opróżnianiem nocników, więc ich użytkownicy potrafili z balkonów i okien wyrzucać zawartość na zewnątrz. Ryzyko obłania było spore. Ponoć dwukrotnie w ten sposób pobrudzono ubranie przechadzającej się wokół pałacu Marii Antoniny, żony króla Ludwika XVI. Niepisana zasada mówiła, że podczas spotkań oficjalnych, gdy nie było dostępu do nocników, można było udać się na korytarz przed salą i załatwić potrzebę w rogu.

W XVIII wieku w Wersalu zamontowano system dostarczania do komnat gorącej

wody. Z gorących kąpeli zaczęli korzystać m.in. król Ludwik XVI i jego synowa. Wspomniany Ludwik XV wprowadził sporo zmian, które miały poprawić stan higieniczny Wersalu. Rezydencja wciąż pozostawała niezbyt przyjemnym miejscem. Wiele źródeł wspomina o nieznośnych zapachach nie tylko w pałacu, ale i w jego ogrodach.

Brak odpowiedniej higieny sprzyjał roznoszeniu się chorób i pasożytów. Najbardziej niechcianym gościem był... tasiemiec. Pasożyta posiadał m.in. król Ludwik XIV. Jego osobisty lekarz odnotował nawet, że król „wyhodował” tasiemca długości 16 centymetrów. Tasiemiec był tylko igraszką przy największym problemie Wersalu, czyli syfilisie. Choroba przenoszona drogą płciową dotykała co drugiego mieszkańca Wersalu.

Jednym z powodów kiepskiego stanu mieszkańców Wersalu były nieustanne remonty. Każdy z królów wprowadzał swoje innowacje, co pewien czas odnawiał wnętrze. W czasach największego rozwoju w pałacu w Wersalu zamieszkiwało 10 tysięcy osób. Podczas rewolucji francuskiej pusty pałac podupadł. Pojawiły się nawet plany jego zburzenia. Później stał się siedzibą muzeum i służy turystom do dziś.

(pw)

XX wiek

Proces z lekarzem

100 lat temu wielkim echem odbił się proces, który wytoczyli księży, w tym proboszczowie z Golubia i Ryńska, znanemu toruńskiemu chirurgowi.

Izydor Brejski nie był zwykłym chirurgiem. Był człowiekiem symbolem. Od początku walczył o niepodległą Polskę. Został posłem sejmiku ustawodawczego i w sejmie złożył przysięgę łączącą Pomorze z Polską. Był także wysoko oceniany za swoją pracę polityczną:

– W partii, do której należał, był zawsze krytycznym sumieniem, stąd często odsuwany od godności i stanowisk partyjnych. Posiadał w wysokim stopniu poczucie zdrowego sensu i odwagę mówienia publicznie prawdy – pisało o polityku-chirurgu.

W 1923 roku sytuacja w polskiej polityce była bliska wrzeniu. Kilka miesięcy wcześniej radykał Eligiusz Niewiadomski zamordował prezydenta Polski. Cały czas trwała nagonka partii prawicowych, które wspierał kościół. Na naszym terenie kościół posiadał własną prasę – czasopismo Pielgrzym. Niestety wątki polityczne pojawiały się tam często. Doktor Brejski miał już

dość i napisał do gazety Głos Robotnika tekst następującej treści:

– „Pielgrzymowcy są winni, te księży niektórzy na wiecach, gorzej z ambony, skąd mają głosić naukę o miłości bliźniego i o umiłowaniu prawdy, siali nienawiść, głosili nieprawdę i podkopywali poszanowanie władzy, wbrew nauce, że wszelka władza pochodzi od Boga.”

Tekst rozsierdził księży. Kilkunastu z nich wytoczyło proces doktorowi. Wśród pozywających był m.in. ks. Feliks Bolt ze Srebrnik pod Kowalewem, ks. Chylarecki z Ryńska i ks. Rzewuski z Golubia. Sąd oddalił pozew księży, ponieważ uznał, że doktor wyraził tylko swoją opinię, do której miał prawo. Konflikt na linii doktor – księży trwał dalej. Obie strony nie odpuszczały sobie, publikując teksty w prasie. Doktor Brejski zmarł w 1935 roku. Do końca był bardzo szanowanym obywatelem Torunia.

(pw)

XX wiek

Pierwsze żniwa

W 1945 roku zmieniły się granice Polski. Pojawił się problem, ponieważ na znacznych obszarach Pomorza zachodniego brakowało rąk do pracy. Żniwiarzy „zaimportowano” więc z naszych terenów.

W sierpniu 1945 roku specjalny urzędnik ds. żniw rezydujący w urzędzie wojewódzkim nakazał wszystkim powiatom oddelegowanie ludzi do prac żniwnych na Pomorzu Zachodnim, w okolicach Słupska i Koszalina. W przypadku Wąbrzeźna i okolic było to 500 osób. Powiat lipnowski miał oddelegować 800 żniwiarzy. Łącznie z całego województwa bydgoskiego oddelegowano 13 tysięcy ludzi! Przynajmniej połowa ludzi z naszego powiatu musiała zabrać ze sobą kosy, ponieważ tych w okolicach Słupska i Koszalina brakowało.

(pw)

Urzednicy w powiecie uwijali się, żeby zebrać żniwiarzy, którzy nie byli zbyt chętni do darmowej pracy na cudzym polu. Rząd był przygotowany i na to. Minister Administracji Publicznej wydał nawet zarządzenie, w myśl którego w razie nieuzbierania odpowiedniej liczby robotników wcielenia w szeregi żniwiarzy byłyby przymusowe. Całe szczęście nie było takiej potrzeby. W kolejnych latach pospolite ruszenie żniwiarzy nie było już potrzebne. Na pomorzu zachodnim zaczęły działać państwowe gospodarstwa.

(pw)

Pierwsze powstanie

XX WIEK ▶ 19 kwietnia 1943 roku warszawscy Żydzi podjęli walkę zbrojną z Niemcami. Powstańcy nie mogli mieć nadziei na zwycięstwo. Kierowała nimi chęć odwetu na Niemcach, zadania wrogowi możliwie wysokich strat, a przede wszystkim wybierali śmierć z bronią w ręku. Powstanie kwietniowe było największym zbrojnym zrywem Żydów podczas II wojny światowej, a zarazem pierwszym powstaniem miejskim w okupowanej Europie

W utworzonym w 1940 r. getcie warszawskim Niemcy zamknęli ponad 400 tysięcy Żydów. Dziesiątki tysięcy z nich zmarły z chorób i głodu. 22 lipca 1942 roku Niemcy rozpoczęli deportację więźniów getta do obozu zagłady w Treblince. Zginęło tam niemal 300 tys. warszawskich Żydów. Jesienią 1942 roku w tzw. getcie szczątkowym pozostało już tylko około 60 tys. Żydów. Byli to głównie ludzie młodzi i w sile wieku, bez rodzin, zatrudnieni w niemieckich warsztatach produkcyjnych, tzw. szopach. W tych warunkach, gdy nie pozostawało już nic do stracenia, wśród żydowskiej młodzieży narodziła się myśl o zbrojnym oporze.

Jeszcze podczas wielkiej akcji deportacyjnej 28 lipca 1942 roku działacze lewicowych syjonistycznych ruchów młodzieżowych powołali Żydowską Organizację Bojową. Później dołączyli do niej komuniści i socjaliści. Na czele ŻOB stanął Mordechaj Anielewicz z Ha-Szomer ha-Cair, a do najbardziej znanych przywódców należeli Icchak Cukierman z Droru i Marek Edelman z socjalistycznej partii Bund. Drugą organizacją konspiracyjną w getcie warszawskim był powstały na przełomie 1942 i 1943 roku w środowisku prawicowych syjonistów Żydowski Związek Wojskowy, kierowany przez Leona Rodalą i Pawła Frenkla.

Kiedy 18 stycznia 1943 roku Niemcy rozpoczęli kolejną akcję wysiedleńczą, napotkali na zbrojny opór bojowców ŻOB.



Pomnik Bohaterów Getta w Warszawie (fot. wikipedia)

„Żydzi! Okupant przystępuje do drugiego aktu waszej zagłady! Nie idźcie bezwolnie na śmierć! Brońcie się!” – głosiła ulotka ŻOB. Czerodniowa akcja samoobrony opóźniła ostateczną likwidację getta i dała żydowskiej konspiracji czas na przygotowanie do powstania.

Gdy 19 kwietnia 1943 r., w przeddzień święta Pesach, niemieckie oddziały liczące 2 tys. ludzi wspierane przez czołgi i wozy pancerne ponownie weszły do getta, by je ostatecznie zlikwidować, do walki z nimi stanęło około 500 członków ŻOB, podzielonych na 22 grupy bojowe pod zwierzchnim dowództwem Anielewicza oraz około 150 bojowców ŻZW. Przez pierwsze dni powstańcy bronili umocnionych pozycji, utrudniając Niemcom penetrację get-

ta. Ostrzeliwali wkraczające oddziały nieprzyjaciela i obrzucali je granatami i butelkami z benzyną.

Symbolem powstania stały się flaga żydowska i polska zawieszane na wysokiej kamienicy przy pl. Muranowskim, gdzie zacięty opór przez kilka dni stawiało zgrupowanie ŻZW pod dowództwem Pawła Frenkla. Ciężkie walki na terenie szopu szczotkarzy toczyli bojowcy ŻOB dowodzeni przez Marka Edelmana. Udało im się powstrzymać na jakiś czas Niemców, detonując specjalną minę. W pierwszym dniu powstania oddział dywersji AK podjął nieudaną próbę wysadzenia muru getta przy ul. Bonifratskiej. Podczas powstania pod murami getta AK i GL przeprowadziły jeszcze kilka akcji przeciwko Niemcom

ostrzeliwującym pozycje powstańców.

Dalsze walki powstańcze polegały na obronie poszczególnych bunkrów i budynków. Niemcy systematycznie przeczesywali kolejne kwartały ulic, paląc dom po domu. Wypędzali z nich ludność cywilną i zabijali schwytanych powstańców. Do wykrytych bunkrów, gdzie oprócz bojowników ukrywali się także cywile, wrzucali świece dymane i niszczyli je przy pomocy materiałów wybuchowych.

Dowodzący siłami niemieckimi Jürgen Stroop podał w swoim raporcie o zniszczeniu getta, że jego oddziały ujęły lub zabiły ponad 56 tys. Żydów oraz wykryły 631 bunkrów. Wg raportu Stroopa 36 tys. ludzi Niemcy deportowali do obozów pracy na

Lubelszczyźnie, pozostali zginęli na miejscu lub w komorach gazowych Treblinki. Podane przez niego dane liczbowe są zapewne zawyżone, lecz nie dysponujemy innymi. Jednocześnie po „aryjskiej stronie” muru getta Niemcy zintensyfikowali akcję poszukiwania ukrywających się Żydów, oferując za ich ujęcie nagrody pieniężne.

Zaledwie kilkudziesięciu powstańcom udało się wydostać kanałami i podziemnymi tunelami z płonącego getta. Większość z nich zginęła następnie w wyniku denuncjacji, część w walkach partyzanckich, niektórzy wzięli udział w powstaniu warszawskim w 1944 r. 8 maja 1943 r. Niemcy otoczyli bunkier dowództwa ŻOB przy ul. Miłej 18. Około stu bojowców, wśród nich Mordechaj Anielewicz, uduśliło się dymem lub popełniło samobójstwo, nie chcąc wpaść w ręce Niemców.

Jednak walki pojedynczych grup powstańczych trwały dalej, aż do 16 maja. Tego dnia wieczorem na znak zwycięstwa Niemcy wysadzili w powietrze znajdującą się poza terenem getta szczątkowego Wielką Synagogę przy ul. Tłomackie. Stroop zapisał w swoim raporcie: „Żydowska dzielnica mieszkaniowa w Warszawie już nie istnieje!”. Po powstaniu Niemcy zrównali teren getta z ziemią.

Szymon Wiśniewski
(opracowano na podstawie materiałów z Muzeum Historii Żydów w Polsce – polin.pl),
fot. domena publiczna



Wg raportu Stroopa 36 tys. ludzi Niemcy deportowali do obozów pracy na Lubelszczyźnie



Żydowska ludność cywilna schwytana podczas tłumienia powstania



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Doradztwo Inne

Pisanie wniosków o dotacje w ramach ARiMR, LGD, UP, ZUS, Czyste Powietrze, Raporty ooŚ. Zapraszam do współpracy Monika Stankiewicz Tel. 533-550-284

Praca Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, GPS, plany azotowe, dojazdy, 662860456

Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe
w Wąbrzeźnie
Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy
we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół
Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg
Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam
o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
"REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Gratulacje dla uczniów SOSW

GMINA RYŃSK 5 kwietnia w Galerii Wąbrzeskiego Domu Kultury odbyło się wręczenie nagród laureatom Powiatowego Konkursu Plastycznego „Pisanka Wielkanocna”



Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego we Wroniu od wielu lat biorą udział w tym konkursie. Dzięki temu poznają różne techniki dekorowania wydmuszek. Uczennica ośrodka Amelia Zych zajęła w nim I miejsce. To już trzecia nagroda uczennicy w tym roku szkolnym. Gratulujemy!

Ponadto uczniowie bardzo chętnie włączają się w przygotowanie kartek świątecznych. Taka kartka wykonana własnoręcznie jest pięknym symbolem pamięci o naszych bliskich. W tym roku 7 uczniów wzięło udział w Powiatowym Konkursie Plastycznym „Kartka wielkanocna” organizowanym przez WDK.

– Bardzo cieszymy się, że z ponad 100 nadesłanych prac uznanie jury zdobyła kartka wykonana przez naszego ucznia Andrzeja Iglińskiego. Zajął on I miejsce w kategorii szkół podstawowych. Serdecznie gratulujemy zwycięzcom – podaje SOSW we Wroniu.

(red),

fot. SOSW Wronie



REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY
„HADES”**

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŻNO

Jesteśmy do Państwa
dyspozycji przez
CAŁĄ DOBĘ
tel. 605 767 495

www.hades-wabrzezno.manifo.com

**Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej
w Wąbrzeźnie ul. Sportowa 3**

Ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie robót

1. Remont kominów – Legionistów 12
2. Remont balkonów – Legionistów 14
3. Remont balkonów – Legionistów 2
4. Remont posadzki w piwnicy – Matejki 16 i Sienkiewicza 3
5. Wymiana drzwi zewnętrznych – Tysiąclecia 12, Tysiąclecia 2 i Tysiąclecia 4
6. Wymiana instalacji ciepłej i zimnej wody w piwnicy – Tysiąclecia 14
7. Wymiana lamp na klatkach schodowych – Gen. Hallera 17
8. Wymiana lamp w piwnicach – Gen. Hallera 17
9. Wymiana lamp w piwnicach – Gen. Hallera 15A
10. Zadaszenie kotłowni wolnostojących – 5 szt.
11. Wykonanie chodnika przy ul. Gen. Hallera 19
12. Wykonanie fundamentów pod garaże modułowe
13. Naprawa zadaszenia nad balkonami
14. Wymiana rynien na budynku Tysiąclecia 4
15. Utwardzenie drogi dojazdowej do garaży przy budynku Legionistów 2
16. Wymiana lamp w piwnicy budynku Tysiąclecia 4

Szczegółowe informacje wymienionych prac można uzyskać w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Sportowa 3 w Wąbrzeźnie lub pod nr tel. 603 880 906.

Oferty składać należy w zamkniętych kopertach na każde zadanie oddzielnie w terminie do 27 kwietnia 2022 r. do godziny 14:00 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Sportowa 3 w Wąbrzeźnie w pokoju nr 1.

10 tys. wniosków o 500 plus od Ukraińców

REGION ▶ Do oddziałów ZUS w województwie kujawsko-pomorskim wpłynęło elektronicznie ponad 9,9 tys. wniosków o 500 plus na dzieci z Ukrainy. 5,7 tys. wniosków dotyczy bieżącego okresu świadczeniowego, który kończy się 31 maja tego roku, a 4,2 tys. wniosków nowego okresu świadczeniowego, który zaczyna się 1 czerwca, a kończy 31 maja 2023 r.

Obywatele Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi mogą ubiegać się o świadczenie 500 plus na dzieci do 18 roku życia. – O świadczenie mogą wystąpić także obywatele Ukrainy, którzy już wcześniej zamieszkiwali w Polsce, ale dzieci na które ubiegają się o świadczenie przybyli do Polski z Ukrainy po 23 lutego 2022 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Aktualnie obywatele Ukrainy mogą składać do ZUS wnioski na dwa okresy świadczeniowe: bieżący – do 31 maja tego roku oraz nowy – od czerwca 2022 r. do końca maja 2023 r. W całym kraju tylko do 6 kwietnia wpłynęło elektronicznie do ZUS-u ponad 230 tys. wniosków. Najwięcej w województwie mazowieckim – niemal 43 tys., najmniej w województwie podlaskim – 5,2 tys., zaś w woje-



wództwie kujawsko-pomorskim niemal 10 tys. – W naszym regionie najwięcej wniosków wpłynęło w Bydgoszczy i Toruniu. Na oba okresy świadczeniowe w Bydgoszczy w sumie 2,6 tys. wniosków, a w Toruniu 1,1 tys. – wylicza rzeczniczka.

Wnioski o 500 plus w języku ukraińskim można składać elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Konto na PUE ZUS można założyć samodzielnie przez internet, za pomocą profilu zaufanego lub bankowości elektronicznej. Uchodźcy, którzy

potrzebują pomocy przy rejestracji konta na PUE ZUS i złożeniu wniosku, mogą liczyć na wsparcie pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

– Co ważne do złożenia wniosku potrzebny jest specjalny numer PESEL UKR – opiekuna

i dzieci, polski numer rachunku bankowego, polski numer telefonu oraz adres e-mail – dodaje rzeczniczka.

Specjalna infolinia i e-wizyty dla obywateli Ukrainy

W ZUS pod numerem telefonu 22 444 02 55 działa specjalna linia telefoniczna w języku ukraińskim i polskim w sprawie świadczeń rodzinnych dla obywateli Ukrainy. Infolinia czynna jest w godzinach od 8:00 do 18:00, od poniedziałku do piątku. Obywatele Ukrainy mogą również skorzystać z wideorozmowy z pracownikiem ZUS. W e-wizycie po stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będzie uczestniczył ekspert z ZUS oraz tłumacz języka ukraińskiego. Dzwoniąc na infolinię czy korzystając z konsultacji on-line w języku ukraińskim, można dowiedzieć krok po kroku jak zarejestrować profil na PUE ZUS, wypełnić i wysłać wniosek o świadczenie.

(red), fot. ZUS

Region

ZUS wypłacił ponad 295,2 mln. zł trzynastek

W regionie trzynastą emeryturę otrzymało już 221,6 tys. osób. Przed świętami Wielkiej Nocy dostało ją kolejne 56 tys. uprawnionych osób. Kolejne terminy wypłat po świętach to 20 i 25 kwietnia. Ostanie trzynastki ZUS wypłaci osobom, pobierającym zasiłek lub świadczenie przedemerytalne, których termin płatności świadczenia za kwiecień przypada na 1 maja.



W kwietniu ZUS rozpoczął wypłatę trzynastych emerytur. Każdy uprawniony emeryt

i rencista otrzyma trzynastą emeryturę ze świadczeniem za kwiecień. – Emeryci i renciści,

których termin płatności świadczenia przypada na 15 kwietnia, mogli spodziewać się dodatko-

wego zastrzyku gotówki jeszcze przed Świętami Wielkanocnymi – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W tym roku trzynasta emerytura to 1217,98 zł na rękę. Nie trzeba składać wniosku, ZUS przyznaje i wypłaca pieniądze z urzędu. – W województwie kujawsko-pomorskim trzynastą emeryturę od początku miesiąca do Wielkanocy otrzyma ogółem 277,6 tys. osób na łączną kwotę ponad 370 mln zł. Kolejne terminy wypłat po świętach to 20 i 25 kwietnia. Ostanie trzynastki ZUS wypłaci osobom, pobierającym zasiłek lub świadczenie przedemerytalne, których termin płatności świadczenia za kwiecień przypada na 1 maja. Zakład prześle środki na pocztę 26 a do banku 28 kwietnia – dodaje rzeczniczka.

Trzynastka przysługuje wszystkim, którzy mają na dzień 31 marca przyznane prawo do wypłaty emerytury lub renty, albo innego długoterminowego świadczenia wypłacanego przez ZUS.

W przypadku zbiegu prawa do kilku świadczeń (np. emerytury z ZUS i KRUS lub emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową) osobie uprawnionej przysługuje tylko jedna trzynastka. Jeśli świadczenia wypłacane są przez dwa różne organy emerytalno-rentowe np. ZUS i KRUS, wtedy trzynastą emeryturę wypłaci ZUS. Natomiast w sytuacji gdy jedną rentę rodzinną pobiera kilka osób, to przysługuje wówczas jedno dodatkowe roczne świadczenie pieniężne, które jest podzielone na równe części dla wszystkich uprawnionych.

(red), fot. ZUS

Wyższe jednorazowe odszkodowania

REGION ▶ Najpopularniejszym świadczeniem wypadkowym jest jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Jego wysokość zmienia się co roku i jest uzależniona od procentowego uszczerbku na zdrowiu orzeczonego przez Lekarza Orzecznika lub Komisję Lekarską ZUS



Jednorazowe odszkodowanie jest świadczeniem, o które ubiegać się może osoba objęta ubezpieczeniem wypadkowym, która na skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej stała się długotrwale lub stale niezdolna do pracy.

– Świadczenie przysługuje także uprawnionym członkom

rodziny osoby zmarłej wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Tylko w 2021 roku ZUS wypłacił jednorazowe odszkodowania na kwotę ponad 308 mln. zł, w tym województwie kujawsko-pomorskim na kwotę 16,8 mln. zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wysokość świadczenia zależy od stopnia niesprawności organizmu i wynosi 20% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwa-

Ile wynosi jednorazowe odszkodowanie?

Wysokość świadczenia zależy od stopnia niesprawności organizmu i wynosi 20% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwa-

łego uszczerbku na zdrowiu.
– Kwota, która przysługuje za jeden procent uszczerbku na zdrowiu, zmienia się raz w roku i jej stawka obowiązuje od 1 kwietnia danego roku do 31 marca roku następnego. Obecnie za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu przysługuje **1 133 zł brutto**. Wcześniej była to kwota 1033 zł brutto. Dla przykładu: osoba, u której zostanie stwierdzone 5% uszczerbku na zdrowiu, otrzyma kwotę 5665 zł brutto (5x1133,00 zł) – wyjaśnia rzeczniczka.

Z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ubezpieczonego kwota jednorazowego odszkodowania wynosi **19 819 zł brutto**. Gdy do jednorazowego odszkodowania uprawniony jest mąż lub dziecko zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, wówczas wypłacona zostanie kwota **101 926 zł brutto**. Jeśli do świadczenia uprawniony jest członek rodziny inny niż mąż lub dziecko, wtedy odszkodowanie wynosi **50 963 zł brutto**. Zaś w sytuacji, gdy prawo do zadośćuczynienia mają równocześnie mąż i jedno lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, wówczas jest to już **101 926 zł brutto**, które ulega zwiększeniu o kwotę **19 819 zł brutto** na każde z tych dzieci.

Odszkodowanie ustalone w łącznej kwocie dzieli się wówczas w równych częściach między uprawnionych. Natomiast **19 819 zł brutto** przyznawane jest w sytuacji, gdy obok małżonka lub dzieci, uprawnieni są równocześnie inni członkowie rodziny zmarłego. Mogą to być między innymi rodzice, macocha czy ojczym, jeżeli w dniu śmierci osoby po której należy odszkodowanie prowadzili z nią wspólne gospodarstwo domowe lub jeżeli zmarły bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania. Każdy z nich może otrzymać tę kwotę, niezależnie od odszkodowania przysługującego małżonkowi lub dzieciom.

Jednorazowe odszkodowanie na wniosek

ZUS nie wypłaca jednorazowego odszkodowania z urzędu. Osoba uprawniona musi wcześniej złożyć wniosek. Do wniosku należy dołączyć:

- zaświadczenie o stanie zdrowia OL-9 zawierające m.in. informacje o zakończonym procesie leczenia i rehabilitacji, wystawione nie wcześniej niż na miesiąc przed złożeniem wniosku oraz ewentualnie dokumentacja medyczna,

- protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy sporządzony przez pracodawcę lub karta wypadku,
- prawomocny wyrok sądu pracy,

- decyzja o stwierdzeniu choroby zawodowej wydana przez państwowego inspektora sanitarnego.

Natomiast dokumenty niezbędne do ustalenia prawa do jednorazowego odszkodowania po zmarłym, to m.in.:

- dokument stwierdzający datę urodzenia i datę zgonu osoby, po której ma być przyznane jednorazowe odszkodowanie,

- dokument potwierdzający stopień pokrewieństwa (powinnowactwa) z osobą zmarłą,

- odpis skrócony aktu małżeństwa, jeżeli o świadczenie ubiega się wdowa lub wdowiec,

- zaświadczenie o stanie zdrowia dziecka, wystawione przez lekarza prowadzącego leczenie, jeżeli przyznanie odszkodowania uzależnione jest od ustalenia niezdolności do pracy,

- zaświadczenie o uczęszczaniu do szkoły, jeżeli dziecko ukończyło 16 lat,

- dokument o ustaleniu prawa do alimentów na podstawie wyroku sądu lub ugody w odniesieniu do rodziców, osoby przysposabiającej, macochy, ojczyma (jeżeli nie pozostawali we wspólnym gospodarstwie lub osoba zmarła nie przyczyniała się do ich utrzymania).

Dwa tygodnie na decyzję

Lekarz orzecznik ZUS lub Komisja Lekarska ocenia stopień uszczerbku i jego związek z wypadkiem. Przyznanie lub odmowa przyznania tego świadczenia oraz ustalenie jego wysokości następuje w drodze decyzji ZUS. ZUS wydaje decyzję w ciągu 14 dni od otrzymania orzeczenia lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej albo od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. ZUS wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia wydania decyzji.

(red), fot. ZUS

NOWE MIESZKANIA
NOWOCZESNY DESIGN
KOWALEWO POMORSKIE

OGŁOSZENIE
od
5498zł
/m²

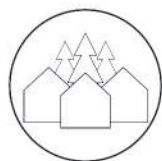


TU ZNAJDZIESZ SVOJE WYMARZONE MIEJSCE

II kwartał 2023

www.osiedlepodborek.pl

☎ **576 255 170**



Futgol zaczyna wygrywać

PIŁKA NOŻNA ▶ Zawodnicy Klubu Sportowego Futgol w Dębowej Łące są dumni i usatysfakcjonowani wynikami ostatnich piłkarskich spotkań

W ramach przygotowań do trzydniowego turnieju w Ustce reprezentanci klubu rozgrywają w każdy weekend mecze sparingowe.

– Jest to bardzo dobra forma przygotowań do rozgrywek turniejowych. Możemy przekuć nasze treningi na mecze piłkarskie, poczuć atmosferę rywalizacji z innymi drużynami i poobserwować poczynania moich zawodników. Jestem bardzo dumny i zadowolony, ponieważ wszyscy świetnie sobie radzą. To dobrze rokuje naszym występom w Turnieju o Puchar Posejdona w Ustce. Możemy tam pojechać dzięki prezesowi Mariuszowi Kieruj i wójtowi Stanisławowi Szarowskiemu, którzy dofinansowują nasz udział w turnieju – mówi trener Rafał Dworecki.

Poza tym nasz rozmówca informuje, że klub nadal prowadzi nabór dziewcząt i chłopców.

– Zapraszamy wszystkich zainteresowanych z roczników od 2011 do 2017 na profesjonalne i ciekawe zajęcia z piłki nożnej. Oferujemy treningi 2 razy w ty-



godniu, w przyjaznej atmosferze, naukę podstaw tej gry zespołowej i umiejętności pracy w grupie, przestrzeganie zasad fair play, a także udział w meczach i turniejach piłkarskich – dodaje Rafał Dworecki.

Swoje zdanie przedstawiają również sami klubowicze.

– W ostatnich meczach bardzo się staraliśmy. Większość z nich wygraliśmy, z czego bardzo się cieszymy. Z treningu na tre-

ning stajemy się coraz lepsi dzięki trenerowi. Nie ma porównania do tego jak graliśmy na początku – analizuje Natalia.

– Ostatnie mecze to bardzo dobrzy rywale i fajna zabawa. Dużo turniejów i częste treningi powodują, że uczymy się wiele. Ogólna ocena o Futgolu – „wywala w kosmos” – cieszy się Filip.

– Uważam, że ostatnie mecze były fascynujące i pełne dobrej gry oraz zabawy. Treningi są

świetne, a nasz trener dobrze nas przygotowuje do spotkań z innymi zespołami – mówi Michał.

– Fajnie jest być w drużynie piłkarskiej KS Futgol, dlatego że wyjeżdżamy na wiele sparingów i uczestniczymy w turniejach. W naszym graniu widać postępy, a za 2 tygodnie jedziemy na wielki turniej do Ustki – dodaje Paweł.

– Mam 10 lat i do klubu dołączyłam we wrześniu 2019 roku.

Od tego czasu moim trenerem jest pan Rafał Dworecki. Gram na pozycji bramkarza i bardzo to lubię. Dwa razy w tygodniu chodzę na treningi, na których dużo biegamy, wykonujemy ćwiczenia usprawniające i gramy mecze wewnętrznie. Są też chwile na rozmowy i dużo śmiechu. Od dwóch miesięcy wyjeżdżamy w każdą sobotę na turnieje i sparingi w ramach przygotowań do majowego turnieju w Ustce, którego nie mogę się już doczekać. Mam nadzieję, że wrócimy z medalami. Jeśli się to nie uda to i tak będziemy zadowoleni, że mogliśmy wspólnie spędzić czas, zmierzyć się z przeciwnikami i poznać nowych kolegów oraz miejsca. Trzymajcie za nas kciuki – apeluje Ada.

Pozostaje tylko spełnić prośbę Ady i życzyć powodzenia młodym piłkarzom. Dalszych relacji ze zmaganiem Futgolu Dębowa Łąka szukajcie w kolejnych wydaniach tygodnika CWA.

B. Walas
Fot. KS Futgol

Piłka nożna

Fatalna passa Unii

W Wielką Sobotę piłkarze Unii rozegrali na wyjeździe istotne spotkanie z Victorią Lisewo. Niestety gospodarze bez problemów rozprawili się z wąbrzeźnianami. To trzecia porażka z rzędu naszego zespołu.



Unia do Lisewa pojechała m.in. bez pauzującego za kartki Bartłomieja Kosińskiego oraz Marcela Niedbały i Jakuba Szydy. W efekcie w wyjściowej jedenastce zagrało aż ośmiu młodzieżowców. Gospodarze wyśmienicie rozpoczęli pojedynek i już w 3. minucie objęli prowadzenie po trafieniu Piotra Murawskiego. Siedem minut później ten sam zawodnik ponownie wpisał się na

listę strzelców, dobijając z bliskiej odległości strzał swojego kolegi z drużyny. Niestety Unii prezentowali się słabo. Nie potrafili zagrozić bramce Victorii, a dodatkowo popełniali błędy w defensywie. W 31. minucie trzecią bramkę dla zespołu z Lisewa zdobył Remigiusz Więdołcha.

Po przerwie Unia ożywiła się i nieśmiało przystąpiła do odrabiania strat. Tuż po wznowie-

niu gry piłkę w bramce umieścił Marcin Gołąb po dośrodkowaniu z rzutu różnego. W kolejnych minutach niebiesko-biali mieli nieznaczną przewagę, jednak jakiegokolwiek nadzieje na pozytywny rezultat zniknęły w 65. minucie. Wówczas Victoria zdobyła czwarte goła, a chwilę później wynik spotkania ustalił Paweł Zieliński.

Victoria Lisewo – Unia Wąbrzeźno 5:1 (3:0)



Bramki: 1:0 P. Murawski (3'), 2:0 P. Murawski (10'), 3:0 R. Więdołcha (31'), 3:1 M. Gołąb (30'), 4:1 J. Górski (65'), 5:1 P. Zieliński (66')

Unia: P. Adamczyk – J. Kołodziej, R. Drapiewski, B. Rojek, S. Drozdalski – P. Kamiński – M. Wojdak (56' D. Zamiatowski), A. Maciejewski (46' J. Boczek), P. Mazurowski (90+ żk), S. Jabłoński – M. Gołąb.

Po dwudziestu kolejkach

Unia zajmuje 14. miejsce w tabeli grupy I ligi okręgowej i ma tylko dwa punkty przewagi nad dwiema ekipami zamykającymi stawkę. W najbliższą sobotę od godz. 14.00 Unii podejmą ósmą w tabeli ekipę Rawys Raciąż. Na jesieni nasz zespół przegrał w Raciążu 0:1, zatem liczymy na rewanż.

(ak) za uniawabrzezno.com; fot. archiwum